

Czy Polska stanie się żydowskim Disneylandem?

2 kwietnia 2018

Filosemityzm jest obecnie oficjalną ideologią państwową. Wysmagany na arenie międzynarodowej, pod zarzutem antysemityzmu i współsprawstwa w holokauście, polski rząd, padł przed swoimi mądrzejszymi szefami z Izraela, już nie tyle na kolana, co na twarz. Teraz trwa licytowanie się polskich polityków o to kto jest bardziej prożydowski i przybiera to groteskowe formy.

Można już chyba ogłosić całkowitą kapitulację polskiego rządu w sporze o nowelizację ustawy o IPN. Ustawa właściwie nie działa, a polskojęzyczni politycy wdzięczą się do środowisk żydowskich zapewniając, że można pluć bezkarnie na Polaków i nikomu nic nie grozi, tak jak nic nie groziło przed jej przyjęciem.

Dodatkowo puszcza się oko w stronę tych właśnie środowisk zwracając uwagę, że przepisy te wciąż są właściwie w zawieszeniu, bo przecież zostały skierowane do Trybunału Konstytucyjnego przez polskojęzycznego prezydenta Andrzeja Dudę, a taki stan może trwać odpowiednio długo. Jeśli przyjdzie rozkaz z zagranicy, przepisy ustawy o IPN zostaną zdmuchnięte w jednym momencie a wszelkie polskojęzyczne media nie spoczną zanim tego nie objaśnią tubylcom z kraju nad Wisłą.

Zresztą po ostatnim wezwaniu senatorów USA wystosowanym do premiera Morawieckiego, można stwierdzić, że media czeka wkrótce objaśnianie czegoś znacznie bardziej oburzającego. Trzeba będzie wytłumaczyć Polakom dlaczego organizacje żydowskie domagają się odszkodowań od Polski za skutki II wojny światowej!

Wiadomo, że coś jest na rzeczy, bo trwa zagadkowe milczenie w

polских mediach w sprawie słynnej ustawy act 447, procedowanej w Senacie USA. Ta szykowana właśnie za oceanem kontrowersyjna ustawa ma umożliwiać naciski na kraje, które sprzeciwiają się wypłata haraczu dla środowisk żydowskich. Innymi słowy Amerykanie zostaną wykorzystani jak windykatory.

Aż 59 senatorów USA ze stuosobowej izby napisało do polskiego premiera, aby zadośćuczynił żądanom dotyczącym bezspadkowego mienia po ofiarach holokaustu. Ostatnie szacunki wskazują, że wyciągnięto ręce po mienie wartości 300 mld dolarów, a skoro ich nie mamy możemy oddać w zamian część Polski.

Zresztą za rządów poprzedników podjęto taką próbę. Podczas nocnego głosowania próbowano sprzedać lasy państwowe w celu zyskania pieniędzy na wypłaty rekompensat dla Żydów. Działo się to wtedy gdy media rozpisywały się o tym, że jedna z posłanek jadła sałatkę na sali sejmowej. Tak właśnie odwraca się uwagę od rzeczy istotnych kierując ją na totalne gówna.

Wygląda na to, że miały być reparacje wojenne dla Polski, ale zamiast będzie bezprawna restytucja mienia dla wybrańców wskazanych z zagranicy. USA de facto domagają się od Polski „zadośćuczynienia” za II wojnę światową. Od nas, od ofiar wojny, której przecież nie wywołaliśmy, a która zrujnowała nasz kraj, a naród postawiła na krawędzi biologicznej zagłady. Trudno to nazwać inaczej jak wstyd i żenada.

Na dodatek rządząca polską partia PiS potwierdziła plan budowy dwóch dodatkowych muzeów żydowskich. Po sfinansowanym przez Polaków muzeum Polin, które okazuje się być teraz niemal izraelską eksterytorialną antypolską instytucją, zapowiedziano już budowę nie jednego, a dwóch kolejnych żydowskich muzeów. Chodzi o muzeum getta warszawskiego i muzeum chasydów.

Tak właśnie objawia się chorobliwy filosemityzm. Nie ma jeszcze ani Muzeum Kresów Wschodnich, ani Muzeum Narodów Rzeczpospolitej, a nawet Muzeum Historii Polski, ale będzie za to seria muzeów żydowskich. Zresztą i bez tego już teraz można

spokojnie nazywać Polskę żydowskim „Disneylandem”.

Izrael posiada przecież właściwie na naszym terytorium Muzeum w Auschwitz, które jest odwiedzane przez eksterytorialne wycieczki młodzieży żydowskiej, która separuje się od młodzieży polskiej i jest strzeżona przez uzbrojonych w broń automatyczną agentów Mossadu, którzy pozwalają sobie często na obezwładnianie Polaków, co miało miejsce wielokrotnie na przykład na krakowskim Kazimierzu.

Nie ma chyba co liczyć na to, że polskojęzyczne władze w naszym kraju zdobędą się na normalną propolską politykę. Musimy się chyba pogodzić z rolą narodu skolonizowanego, utrzymywanego w letargu dzięki propagandzie medialnej. W sposób dla większości niezauważalny Polska zmienia się w park rozrywki dla Żydów, usłany kolejnymi antypolskimi w wydźwięku muzeami.

Autorstwo: Admin ZNZ

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl